

Sygn. akt IX Ka 535/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Sajtyna

Sędziowie: SO Bogna Kuczyńska

SO Tomasz Nowak (spr.)

Protokolant: sekr.sądowy Katarzyna Komosa

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Andrzeja Hojnowskiego

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 roku

sprawy E. B., P. B. i A. G. (1)

oskarżonych o przestępstwo z art.159 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego P. B. i jego obrońcę, obrońcę oskarżonego E. B., obrońcę oskarżonego A. G. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 21 grudnia 2012 roku sygn. akt II K 612/12

I. zmienia zaskarżony wyrok co do oskarżonych P. B. i A. G. (1) w ten sposób, że:

1. w ramach czynu zarzucanego aktem oskarżenia oskarżonych

P. B. i A. G. (1) uznaje za winnych tego, że w dniu 11 lutego 2012 roku w K. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z E. B. wzięli udział w pobiciu R. B. (1), w ten sposób, że uderzali go pięściami po głowie i kopali po całym ciele w wyniku czego doznał on sińców z obrzękami na twarzy, otarć naskórka na twarzy, podbiegnięcia krwawego z uszkodzeniami śluzówki wargi górnej, dolegliwości bólowych prawego podudzia, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, narażając go w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 kk tj. popełnienia występku z art. 158 § 1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk wymierza oskarżonym kary:

- P. B. karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- A. G. (1) karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 2 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. B. kary pozbawienia wolności na okres próby 5 (pięciu) lat, a na podstawie art. 73 § 2 kk oddaje tegoż oskarżonego pod dozór kuratora w okresie próby;

3. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. G. (1) kary pozbawienia wolności ustalając okres próby na 5 (pięć) lat;

4. uchyla orzeczenie z punktu II zaskarżonego wyroku o zaliczeniu na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności P. B. okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od 11 lutego 2012 roku do 28 listopada 2012 roku, zaś A. G. (1) od 11 lutego 2012 roku do 11 października 2012 roku;

5. zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem kosztów sądowych za obie instancje: od oskarżonego P. B. kwotę (...), 76 (dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia osiem 76/100) złotych w tym 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty za obie instancje, zaś od oskarżonego A. G. (1) kwotę (...), 52 (dwa tysiące siedemset pięć 52/100) złotych w tym 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty za obie instancje;

II. zmienia zaskarżony wyrok co do oskarżonego E. B. w ten sposób, że w opisie przypisanego mu w punkcie I wyroku czynu w miejsce słowa „narazili” wpisuje słowo „naraził”, a nadto eliminuje z opisu tego czynu określenie „a następstwem pobicia był ciężki uszczerbek na zdrowiu R. B. (1) w postaci choroby realnie zagrażającej życiu”;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok co do oskarżonych P. B., A. G. (1) i E. B. utrzymuje w mocy;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. D. kwotę 619,92 (sześćset dziewięćnaście 92/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego P. B. w postępowaniu odwoławczym;

V. zwalnia oskarżonego E. B. od kosztów sądowych za II instancję.

Sygn. akt IX Ka 535/13

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Kielcach oskarżył:

1. E. B.
2. P. B.
3. A. G. (1) o to, że:

w dniu 11 lutego 2012 roku w K. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą wzięli udział w pobiciu R. B. (1), w ten sposób, że uderzali w/w pięściami po głowie i kopali po całym ciele, w wyniku czego w/w doznał sińców z obrzękami na twarzy, otarcie naskórka na twarzy, podbiegnięcia krwawego z uszkodzeniem śluzówki wargi górnej, dolegliwości bólowych prawego podudzia, a nadto E. B. użył wobec R. B. (1) noża poprzez ugodzenie go nożem i spowodowanie u niego rany klutej grzbietu w okolicy lędźwiowej prawej penetrującej do jamy otrzewnowej, rany klutej wątroby z następowym krwawieniem do jamy otrzewnowej, które to obrażenia spowodowały u R. B. (1) chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk, w wyniku czego w/w został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia

tj. o przestępstwo z art. 159 kk

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012r. w sprawie II K 612/12 orzekł, co następuje:

I. w ramach czynu zarzucanego aktem oskarżenia oskarżonych E. B., P. B. i A. G. (1) uznał za winnych tego, że w dniu 11 lutego 2012 roku w K. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą wzięli udział w pobiciu R. B. (1), w ten sposób, że uderzali w/w pięściami po głowie i kopali po całym ciele, a nadto E. B. użył wobec R. B. (1) noża poprzez ugodzenie go nożem i spowodował u pokrzywdzonego ranę klutą grzbietu w okolicy lędźwiowej prawej penetrującej do jamy otrzewnowej, ranę klutą wątroby z następowym krwawieniem do jamy otrzewnowej, co stanowi chorobę realnie zagrażającą życiu, czym narazili go pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, a nadto spowodowali obrażenia ciała w postaci sińców z obrzękami na twarzy, otarcie naskórka na twarzy, podbiegnięcia krwawego z uszkodzeniem śluzówki wargi górnej, dolegliwości bólowych prawego podudzia, a następstwem pobicia

był ciężki uszczerbek na zdrowiu R. B. (1) w postaci choroby realnie zagrażającej życiu tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 159 kk i art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk wobec E. B., zaś wobec P. B. i A. G. (1) przestępstwa określonego w art. 158 § 2 kk i za czyn ten wymierzył oskarżonym kary:

- E. B. na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- P. B. na podstawie art. 158 § 2 kk karę 3 lat pozbawienia wolności,

A. G. (1) na podstawie art. 158 § 2 kk karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności:

- E. B. od 11.02.2012 r. do 21.12.2012r.

- P. B. od 11.02.2012r. do 28.09.2012r.

- A. G. (1) od 11.02.2012r. do 11.10.2012r.;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. D. i adw. J. K. kwoty po 1608,84 zł tytułem zwrotu kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonym P. B. i A. G. (1);

IV. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego E. B. przepadek przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża – Drz.847/12;

V. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił dowody rzeczowe:

- E. B. w postaci ubrań – Drz. 848/12, 849/12, 850/12, 860/12;

- R. B. (1) w postaci ubrań – Drz.854-859/12,

- P. B. w postaci spodni – Drz.861/12,

VI. zwolnił oskarżonych E. B., P. B. i A. G. (1) od ponoszenia kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżyli: oskarżony P. B. o jego obrońca w całości na korzyść tego oskarżonego oraz obrońcy oskarżonych E. B. i A. G. (1) w całości na korzyść tychże oskarżonych.

I tak obrońca oskarżonego E. B. wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.

1. art. 5 kpk poprzez nierozstrzygnięci niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, w sytuacji gdy w sprawie istnieją wątpliwości dotyczące przebiegu zdarzenia z dnia 11 lutego 2012 roku;

2. art. 7 kpk w związku z art. 410 kpk oraz art. 424 § 1 pkt 1 kpk – polegającej na przekroczeniu zasady swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzecznej w szczególności z zasadami prawidłowego rozumowania, a polegającą na całkowitej dowolnej ocenie zeznań świadków, w szczególności świadka R. B. (1), co w konsekwencji doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych i przyjęciu, że oskarżony E. B. zachowaniem swoim wyczerpał znamiona zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy prawidłowa analiza zebranych w toku niniejszego postępowania dowodów, a w szczególności wyjaśnień oskarżonego, wyjaśnień współoskarżonych, zeznań świadków, jak również zasad logicznego rozumowania prowadzi do odmiennego wniosku, a mianowicie, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa

i wnosił o:

– zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa ewentualnie o:

– uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca zmodyfikował swój wniosek co do kary i wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 5 lat.

Z kolei obrońca oskarżonego P. B. wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4, art. 5 § 2 i art. 7 kpk, polegającą na oparciu orzeczenia na okolicznościach przemawiających na niekorzyść oskarżonego przy przekroczeniu granic swobodnej oceny materiału dowodowego, oparcie orzeczenia na nieprawdziwych, błędnych ustaleniach faktycznych oraz na rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż oskarżony swoim działaniem naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, bowiem uświadamiając sobie niebezpieczny charakter zajścia powinien był i mógł przewidzieć następstwo w postaci co najmniej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, co w konsekwencji skutkowało przypisaniem oskarżonemu działania kwalifikowanego na podstawie przepisu art. 158 § 2 kk, podczas gdy zgromadzony w postępowaniu materiał dowodowy, przy prawidłowej jego ocenie, nie pozwala na przypisanie oskarżonemu popełnienia tego przestępstwa

i wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu

ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Natomiast oskarżony P. B. w swej apelacji wyrokowi zarzucił – jak można wnioskować z treści apelacji:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 kpk, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez dowolną, jednostronną i niekorzystną dla niego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań pokrzywdzonego R. B. (1), a w konsekwencji:

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku i mających mieć wpływ na jego treść poprzez bezpodstawne ustalenie, iż dopuścił się on przypisanego czynu, w sytuacji gdy on jest niewinny

3. rażąco niewspółmierność – surowość wymierzonej mu kary i wobec powyższego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu lub o istotne złagodzenie wymierzonej mu kary i orzeczenie jej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Z kolei obrońca oskarżonego A. G. (1) wyrokowi zarzucił:

1. na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu:

- iż oskarżony A. G. (1) w dniu 11 lutego 2012 roku w K. działając wspólnie i w porozumieniu z E. B. i P. B. wziął udział w pobiciu R. B. (1) czym dopuścił się popełnienia czynu z art. 158 § 2 kk podczas gdy prawidłowa analiza przeprowadzonych dowodów zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego a w szczególności w kontekście wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań R. B. (1), P. B., E. B. na taki pogląd nie pozwala

- iż oskarżony winien był przewidzieć następstwo w postaci co najmniej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu u pokrzywdzonego czym spowodował narażenie na utratę zdrowia i życia R. B. (1) podczas gdy jak wynika z analizy wyjaśnień oskarżonego A. G. próbował on jedynie wyprowadzić pokrzywdzonego z mieszkania celem zażegnania konfliktu zaś swoim zamiarem oskarżony nie obejmował zarówno użycia noża wobec pokrzywdzonego ani też udziału w bójce

2. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a to art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt a, w szczególności poprzez dokonanie ustaleń faktycznych z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, niepełne i wybiórcze uwzględnienie dowodów korzystnych dla oskarżonego, a w szczególności poprzez zupełne pominięcie wyjaśnień oskarżonego z pominięciem zasady domniemania niewinności i bezpodstawne obdarzenie wysoką wiarygodnością zeznań pokrzywdzonego R. B. (1) co do relacji z przebiegu zdarzenia

i wnosił o:

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianemu mu zarzutu ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Nadto z daleko posuniętej ostrożności na wypadek nieuwzględnienia powyższej argumentacji wyrokowi temu zarzucił w oparciu o art. 438 pkt 4 kpk rażąca niewspółmierność – surowość orzeczonej kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wobec oskarżonego A. G. przekraczającej swą dolegliwością stopień winy i społeczną szkodliwość czynu podczas gdy okoliczności sprawy a w szczególności postawa skazanego oraz fakt pojednania się pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, wskazują, że dla osiągnięcia celów kary oraz prewencji generalnej i indywidualnej zachodzą przesłanki uzasadniające wymierzenie kary w granicach pozwalających na warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności

wnosząc o:

zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary w najniższych ustawowych granicach z warunkowym jej zawieszeniem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych P. B. i A. G. (1) oraz apelacja oskarżonego P. B. są zasadne częściowo i w efekcie doprowadziły one do zmiany zaskarżonego wyroku w sposób zaprezentowany w dyspozytywnej części niniejszego orzeczenia.

Natomiast apelacja obrońcy oskarżonego E. B. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego E. B.:

Jak już wskazano apelacja ta jest oczywiście bezzasadna.

Wbrew wywodom skarżącego Sąd Rejonowy co do zasady prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i zgromadził wszelkie niezbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowody, które – w zakresie odpowiedzialności przypisanej oskarżonemu E. B. – poddał gruntownej analizie w pisemnych motywach wyroku. Sąd ten wskazał, w tym zakresie, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a którym i z jakich przyczyn cech wiarygodności odmówił. Podkreślić należy, iż Sąd Rejonowy dokonał analizy dowodów we wzajemnym powiązaniu ze sobą. Słusznie Sąd I instancji odnośnie odpowiedzialności karnej przypisanej

w niniejszej sprawie oskarżonemu E. B. oparł się na dowodach

w postaci: zeznań świadków: R. B. (1), B. B. (1), Z. M., G. T., R. R., M. B., W. B., opinii biegłego psychologa, protokołu oględzin mieszkania, protokołu zatrzymania rzeczy, opinii z zakresu badań daktyloskopijnych, dokumentacji medycznej dot. R. B. (1), opinii sądowno-lekarskich, opinii z zakresu badań biologicznych, który to materiał dowodowy

właściwie Sąd Rejonowy uznał za stanowczy, konsekwentny, zbieżny ze sobą i tworzący jednolitą, wzajemnie ze sobą korespondującą całość, który w sposób jednoznaczny wskazuje, iż oskarżony E. B. dopuścił się przypisanego mu czynu.

Przy tak stanowczym, logicznym i spójnym ze sobą materiale dowodowym podzielić należy jako właściwe stanowisko Sądu Rejonowego przypisujące oskarżonemu E. B. winę odnośnie czynu opisanego w zaskarżonym wyroku i słusznie Sąd ten odmówił wiary sprzecznym z wiarygodnym materiałem dowodowym – wskazanym przez Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku – wyjaśnieniom oskarżonego E. B., w zakresie w jakim nie przyznaje się on do winy, jak również wyjaśnieniom współoskarżonych P. B. i A. G. (1), które również w ocenie Sądu Okręgowego należy uznać za gołosłowne, wykrętne i stanowiące jedynie linię obrony wszystkich oskarżonych, zmierzających za wszelką cenę do uniknięcia odpowiedzialności karnej w niniejszej sprawie.

W tej sytuacji – zdaniem Sądu Okręgowego – jako absolutnie chybione należy uznać obydwie wskazane wyżej „zasadnicze” zarzuty apelacyjne tj. zarówno zarzut obrazy przepisów postępowania, mającą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk oraz w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk – w sposób wskazany w pisemnej apelacji, jak i zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony E. B. zachowaniem swoim wyczerpał znamiona zarzucanego mu przestępstwa podczas gdy – zdaniem skarżącego – prawidłowa analiza zebranych w sprawie dowodów, a w szczególności wyjaśnień oskarżonego i współoskarżonych, zeznań świadków w kontekście zasad logicznego rozumowania prowadzi do wniosku, że oskarżony B. nie dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Zadaniem Sądu Okręgowego apelacja skarżącego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi – w zakresie przypisanej E. B. odpowiedzialności karnej opisaną w zaskarżonym wyroku – ustaleniami i wywodami Sądu I instancji i nie zawiera żadnego argumentu, który byłby w stanie skutecznie podważyć trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego co do oskarżonego E. B., a ponadto opiera się na wyjątkowo tendencyjnej, nieobiektywnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Tymczasem – w ocenie sądu odwoławczego – ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji w sposób jednoznaczny wynikają z dokonanej przez tenże sąd prawidłowej oceny dowodów, która nie przekracza w żadnym stopniu granic swobodnego uznania sędziowskiego zakreślonych treścią art. 7 kpk, a jest ona w tym zakresie wszechstronna, logiczna i zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również – wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego – uwzględnia okoliczności zarówno przemawiające na korzyść oskarżonego (oskarżonych) jak i jego (ich) niekorzyść, przy czym nie zachodziła nawet konieczność rozstrzygnięcia nie dających usunąć się wątpliwości, bowiem w ocenie Sądu Okręgowego takowe wątpliwości nie zachodziły w niniejszej sprawie. Także – wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego – podstawą zaskarżonego orzeczenia był całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, a o czym przekonuje treść pisemnych motywów, które zostały sporządzone w sposób zgodny z wymogami art. 424 kpk.

Sąd Okręgowy podziela w całości jako trafne, rzeczowe i przekonujące ustalenia i wywody Sądu Rejonowego dotyczące przypisanej oskarżonemu E. B. odpowiedzialności karnej, a zaprezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (patrz k. 1056-1102), a których nie ma potrzeby w tym miejscu ani przypominać ani powtarzać. Należy jedynie – nawiązując bliżej do wskazanych wyżej zarzutów apelacyjnych – zwrócić uwagę na najistotniejsze kwestie dotyczące winy oskarżonego E. B. odnośnie przypisanego mu czynu.

W szczególności absolutnie ma rację Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie jako ich podstawę przyjmuje stanowcze, konsekwentne, wzajemnie zgodne zeznania pokrzywdzonego R. B. (1), które w sposób jednoznaczny korespondują także z innym wiarygodnym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, a to w postaci dokumentacji medycznej dot. pokrzywdzonego i opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej dr G. L. (1).

Wobec diametralnie sprzecznych wersji zdarzenia wskazywanych przez oskarżonych w niniejszej sprawie, zasadnie sąd I instancji decydujące znaczenie – dla poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych – przyznaje pełnej, jasnej i fachowej opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej G. L., który w dniu 12.02.2012r. dokonał sądowo-lekarskich oględzin ciała pokrzywdzonego R. B. (1), które następnie szczegółowo opisał i przeanalizował. Ponadto biegły zwrócił

uwagę, że z wywiadu od pokrzywdzonego wynikało, że wcześniej około 20-tej został pobity przez trzech mężczyzn, którzy mieli go bić pięściami po twarzy i głowie, kopać oraz jeden z napastników miał go ugodzić nożem w prawy bok. Ponadto biegły L. po analizie obrażeń ciała stwierdzonych u pokrzywdzonego wypowiedział się on co do czasu i mechanizmu ich powstania.

Słusznie zwraca uwagę sąd I instancji – czego zupełnie nie dostrzega skarżący – że opisany przez biegłego L. czas i mechanizm powstania obrażeń ciała stwierdzonych u pokrzywdzonego w pełni koresponduje z treścią szczerych, spontanicznych zeznań pokrzywdzonego, które w sposób szczegółowy nie tylko wskazują w jakich okolicznościach doznał opisanych przez biegłego obrażeń ciała, ale także dlaczego, kiedy i w jakim celu przyszedł do mieszkania B., co się w tym mieszkaniu wydarzyło, kto go pierwszy zaatakował, jaki przebieg miało pobicie i jakich obrażeń doznał i kto je spowodował, przy czym w sposób kategoriyczny, konsekwentny i stanowczy utrzymywał od początku do końca postępowania, że widział, iż uderzenie nożem w prawy bok otrzymał od oskarżonego E. B., którego wcześniej w ogóle nie znał. Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego pokrzywdzony konsekwentnie utrzymywał, że do przedmiotowego zdarzenia doszło w kuchni (a nie w przedpokoju, a zatem kwestia oświetlenia tego ostatnio wskazanego pomieszczenia nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowego zdarzenia). Mając na uwadze treść zeznań pokrzywdzonego R. B. (1), które w sposób stanowczy, konsekwentny i zgodny ze sobą przedstawiają szczegóły przedmiotowego zdarzenia i jego „otoczkę” trudno zgodzić się z zarzutem skarżącego, iż pokrzywdzony „nie potrafi odtworzyć rzeczywistego przebiegu zdarzenia, na co niewątpliwie miał fakt spożycia przez niego w bardzo krótkim czasie trzech piw”.

Przede wszystkim z treści zeznań pokrzywdzonego wynika, iż trzy piwa wypił on w przedziale czasu od 17-tej do 20-tej, a zatem trudno przyjąć, iż jest to bardzo krótki okres czasu, a spożyty alkohol musiał w znacznym stopniu ograniczyć zdolność pokrzywdzonego do postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania krytycznego zdarzenia skoro treść zeznań świadka zawierająca w sposób stanowczy i konsekwentny szczegóły przedmiotowego zdarzenia, a więc treść zeznań świadka R. B. (1) absolutnie nie wskazuje na jakiegokolwiek ograniczenia zdolności jego percepcji o jakich wspomina autor apelacji, co musi w sposób oczywisty podważyć zasadność stanowiska skarżącego czyniąc go wręcz głośnym i nieprzekonywującym.

Ponadto w ocenie sądu odwoławczego nie można podzielić także stanowiska skarżącego, iż pokrzywdzony miał również interes w bezpodstawnym obciążaniu oskarżonego ponieważ wiedział, że ten utrzymuje kontakty z jego żoną, bowiem po pierwsze sam oskarżony B. przyznaje, że z B. B. (1) łączyła go jedynie przyjaźń, a sam pokrzywdzony nie podnosi swych pretensji do oskarżonego B. w kontekście sugerowanym przez skarżącego, a wreszcie w dniu 29.08.2012r. podczas posiedzenia mediacyjnego po przeprosinach wszystkich oskarżonych R. B. (2) przyjął ich przeprosiny, a zatem trudno przyjąć, iż w takiej sytuacji pokrzywdzony R. B. dalej i to bezpodstawnie i wręcz fałszywie obciążałby w niniejszej sprawie E. B. ponadto narażając się na odpowiedzialność karną za fałszywe zeznania.

Ponadto – wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego – zdaniem sądu odwoławczego absolutnie nie należy przeceniać wagi i znaczenia w niniejszej sprawie bezspornej okoliczności, iż w toku postępowania nie zabezpieczono konkretnego noża, którym zadano uderzenie pokrzywdzonemu skoro ma rację sąd I instancji zasadnie podnosząc, iż od czasu zdarzenia do czasu przybycia funkcjonariuszy policji (w asyście strażaków) oskarżeni mieli wystarczająco dużo czasu na ukrycie konkretnego noża którym uderzenie pokrzywdzonemu zadał oskarżony E. B..

Wprawdzie ma rację autor apelacji słusznie podnosząc, iż żaden z oskarżonych w swych wyjaśnieniach nie wskazywał aby zdarzenie wyglądało tak jak zeznawał pokrzywdzony niemniej absolutnie okoliczność ta nie może skutecznie podważyć wiarygodności zeznań pokrzywdzonego R. B. (1) skoro wszyscy oskarżeni zainteresowani są przede wszystkim uniknięciem odpowiedzialności karnej w niniejszej sprawie, a nie szczerym, spontanicznym przedstawieniem rzeczywistego przebiegu przedmiotowego zdarzenia i to zwłaszcza w sytuacji, gdy właściwie wszyscy oskarżeni powołują się w swych wyjaśnieniach na przynajmniej częściową niepamięć przedmiotowego zdarzenia.

W tej sytuacji – zdaniem sądu odwoławczego, a wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego – brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań złożonych w niniejszej sprawie przez pokrzywdzonego R. B. (1).

Również dokonana przez Sąd Rejonowy prawidłowa ocena dowodów – w zakresie odpowiedzialności oskarżonego E. B. – pozwoliła na wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, która Sąd Okręgowy podzielił jako właściwą w zakresie ustaleń faktycznych, winy oskarżonego B. i kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu.

Również zdaniem Sądu Okręgowego sąd I instancji wymierzając oskarżonemu B. stosowną karę uwzględnił i należyście rozważył wszystkie okoliczności zgodnie z dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 i 2 kk.

Także i to stanowisko podzielił Sąd Okręgowy w całości uznając, iż wymierzoną oskarżonemu przez sąd I instancji karę należy uznać za adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego B. i wagi popełnionego czynu i stanowiącą dla niego odpowiednią dolegliwość.

W tej sytuacji absolutnie nie można zgodzić się ze zgłoszonym z ostrożności procesowej alternatywnym zarzutem skarżącego, a dotyczącym rażącej niewspółmierności – surowości wymierzonej oskarżonemu kary w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wbrew stanowisku skarżącego nie można zgodzić się - zdaniem sądu odwoławczego – z poglądem, iż wobec zawarcia ugody w postępowaniu mediacyjnym pomiędzy oskarżonym B. i pokrzywdzonym który otrzymał od niego stosowne zadośćuczynienie zachodzą podstawy dla stosowania wobec oskarżonego B. dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Przede wszystkim w niniejszej sprawie brak jest ustawowych możliwości zastosowania wobec oskarżonego B. do wymierzonej mu kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności (art. 69 § 1 kk). Ponadto skarżący zapomina, iż będący podstawą wymiaru kary dla oskarżonego B. przepis art. 156 § 1 pkt 2 kk zawiera zagrożenie karą od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności, a w tej sytuacji oraz mając na uwadze prawidłowo ustalone przez sąd I instancji okoliczności obciążające w postaci bardzo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz jego wysokiego stopnia winy (patrz k. 1099-1101) brak jest najmniejszych podstaw do wnioskowanego ostatecznie złagodzenia kary pozbawienia wolności do 2 lat (co dawałoby dopiero podstawę do dalszych rozważań co do zastosowania przepisu art. 69 § 1 i 2 kk).

W ocenie sądu odwoławczego brak jest podstaw do tak daleko idącego premiowania oskarżonego za jego bardzo agresywne i brutalne zachowanie, i spowodowanie bardzo poważnego skutku przy braku jakiegokolwiek prowokacji ze strony pokrzywdzonego.

Powyższej oceny nie może zmienić dostrzeżony również przez sąd I instancji bezsporny fakt pogodzenia się oskarżonego z pokrzywdzonym i fakty przekazania mu stosownego zadośćuczynienia.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1kpk częściowo zmienił zaskarżony wyrok co do oskarżonego E. B. w zakresie opisu przypisanego mu czynu, co było konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku co do oskarżonych B. i G., którym Sąd Okręgowy przypisał udział w pobiciu pokrzywdzonego przewidziany w art. 158 § 1 kk (patrz dyspozytywna część niniejszego wyroku), co z kolei nakazywało wprowadzenie stosownej korekty w opisie czynu przypisanego w pkt I zaskarżonego wyroku oskarżonemu B. poprzez wpisanie w miejsce słowa „narazili” słowo „naraził”, a nadto wyeliminowanie z opisu czynu określenia „ a następstwem pobicia był ciężki uszczerbek na zdrowiu R. B. (1) w postaci choroby realnie zagrażającej życiu”, które to ostatecznie określenie odnosiło się w istocie rzeczy do odpowiedzialności przypisanej przez Sąd Rejonowy oskarżonym B. i G. za czyn z art. 158 § 2 kk, a które to stanowisko sądu I instancji nie zyskało aprobaty sądu odwoławczego – o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Sąd odwoławczy nie znalazł jednocześnie żadnych podstaw do uwzględnienia zarzutów i wniosków apelacyjnych.

Co do apelacji obrońców oskarżonych P. B. i A. G. (1) i apelacji oskarżonego P. B.:

W związku z tym, iż w istocie rzeczy wszystkie wskazywane ostatecznie apelacje zawierają podobne lub zbliżone zarzuty i podobne argumenty na ich poparcie zostaną one przeanalizowane i ocenione łącznie.

Jak już wyżej wskazano ostatnio przytoczone apelacje są zasadne częściowo i w efekcie doprowadziły one do zmiany zaskarżonego wyroku w sposób zaprezentowany w dyspozytywnej części niniejszego orzeczenia.

Wprawdzie nie mają racji obrońcy oskarżonych P. B. i A. G. (3) jak i oskarżony P. B. kwestionując w swych apelacjach w ogóle udział oskarżonych B. i G. w pobiciu w dniu 11 lutego 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z E. B. pokrzywdzonego R. B. (1) i w tym zakresie zarzuty skarżących są oczywiście chybione i stanowią jedynie gołosłowną i nieprzekonywującą polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wywodami Sądu Rejonowego – w zakresie udziału tychże oskarżonych w pobiciu pokrzywdzonego.

Zdaniem Sądu Okręgowego w tym miejscu pozostają w pełni aktualne wywody zaprezentowane powyżej w dotychczasowej części niniejszego uzasadnienia, a poczynione przy analizie i ocenie apelacji obrońcy oskarżonego E. B., zwłaszcza w zakresie oceny wiarygodności zeznań świadka pokrzywdzonego R. B. (2) jak niewiarygodności rażąco sprzecznych w nimi wyjaśnień wszystkich oskarżonych w niniejszej sprawie.

W tym miejscu jedynie Sąd Okręgowy zwraca uwagę na wyjątkową stanowczość i konsekwencję twierdzeń pokrzywdzonego R. B. co do aktywnego udziału w jego pobiciu – poprzez bicie rękami po głowie i kopanie po całym ciele także oskarżonych P. B. i A. G. (1), z którymi pokrzywdzony nie był dotychczas w żaden sposób skonfliktowany a wobec powyższego brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż pokrzywdzony R. B. bezpodstawnie, a wręcz fałszywie obciąż w niniejszej sprawie oskarżonych B. i G.. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż także oskarżeni B. i G. (a także B.) przeprosili pokrzywdzonego w postępowaniu mediacyjnym i zobowiązali się do stosownego zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego, co należałoby uznać za zachowanie niezrozumiałe, a wręcz irracjonalne w sytuacji gdyby nie brali udziału w pobiciu pokrzywdzonego, jak formalnie utrzymują w treści swych wyjaśnień.

W tej sytuacji zgodzić się należy – wbrew odmiennemu stanowisku skarżących – z ustaleniami i wywodami sądu I instancji, iż oskarżeni P. B. i A. G. (1) działając wspólnie i w porozumieniu wraz z E. B. wzięli udział w pobiciu R. B. (1) w ten sposób, że uderzali go pięściami po głowie i kopali po całym ciele – a co bezsprzecznie wynika w treści zeznań pokrzywdzonego – w wyniku czego doznał on obrażeń ciała naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, narażając pokrzywdzonego w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 kk.

Takie jednoznaczne ustalenia pozwalają – w ocenie sądu odwoławczego – na przypisanie oskarżonym B. i G. „jedynie” odpowiedzialności za występki z art. 158 § 1 kk.

Mają rację obrońcy oskarżonych B. i G. podnosząc zgodnie w swych apelacjach, iż Sąd Rejonowy dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie udziału i roli oskarżonych B. i G. w zarzucanym im aktem oskarżenia czynnie dopuścił się obrazy przepisu postępowania, a to art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej jego oceny, co miało niewątpliwie wpływ na treść zaskarżonego wyroku, który w konsekwencji doprowadził do błędnych ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji odnośnie udziału i roli oskarżonych B. i G. w pobiciu pokrzywdzonego.

Zdaniem Sądu Okręgowego mają rację obrońcy oskarżonych B. i G. kwestionując przypisanie tymże oskarżonym przez sąd I instancji odpowiedzialności za czyn z art. 158 § 2 kk właściwie tylko na tej podstawie – co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku patrz k. 1098 – że oskarżeni B. i G. znajdowali się w kuchni razem z B. nie tylko wtedy, kiedy demonstrował R. B. nóż i G. go uspokajał, ale także wtedy, kiedy ugodził nożem pokrzywdzonego. W tej sytuacji w ocenie sądu i instancji oskarżeni B. i G. uświadamiali sobie niebezpieczny charakter zajścia oraz powinni byli i mogli przewidzieć następstwo w postaci co najmniej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego.

Zdaniem Sądu Okręgowego zasadnie podnoszą w swych apelacjach obrońcy oskarżonych B. i G., iż przedstawione ostatnio stanowisko Sądu Rejonowego jest błędne.

W ocenie sądu odwoławczego sąd I instancji w analizowanym ostatnio zakresie nie uwzględnił w należyty sposób stanowczych i dość precyzyjnych zeznań pokrzywdzonego B. pozwalających w sposób jednoznaczny ustalić udział i role oskarżonych B. i G. odnośnie zarzucanego im czynu.

W szczególności Sąd Rejonowy nie zwrócił uwagi na istotną okoliczność wynikającą z treści zeznań pokrzywdzonego (k. 54a-55), iż po wcześniejszym biciu i kopaniu go przez wszystkich oskarżonych upadł, a gdy udało mu się wstać wówczas – gdy przez chwile nie był bity – właściciel mieszkania z szuflady wyjął nóż o długości 18-20 cm i zaczął dochodzić w jego stronę i groził mu, że mu go wbije. Wtedy pozostali oskarżeni powiedzieli do niego aby się uspokoił i on wówczas schował nóż do szuflady. Następnie został jeszcze kilka razy uderzony pięściami po głowie przez B. i G. a kiedy już wychodzili z kuchni zobaczył jak właściciel mieszkania wyjął nóż z szuflady i zadał mu cios w prawy bok. Ponadto pokrzywdzony dodał „...nie wiem czy pozostali zdążyli zauważyć co się stało”.

Wobec powyższego – w ocenie sądu odwoławczego – nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem sądu I instancji, iż sama obecność oskarżonych B. i G. w kuchni razem z oskarżonym B. w momencie zadania przez tego ostatniego ciosu nożem pokrzywdzonemu B. daje podstawę do przypisania im odpowiedzialności z art. 158 § 2 kk bowiem uświadamiali sobie niebezpieczny charakter zajścia oraz powinni i mogli przewidzieć następstwo w postaci co najmniej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Jak wyżej wskazano przedstawione ostatnio stanowisko sądu I instancji w ogóle nie uwzględnia właściwie bezspornych okoliczności, iż oskarżeni B. i G. uświadamiali sobie jedynie, że biorą udział w pobiciu pokrzywdzonego poprzez bicie go rękami i kopanie. Absolutnie nie godzili się na użycie noża przez oskarżonego B. – którego uspokajali gdy szedł z nożem do pokrzywdzonego, w następstwie czego ten ostatni schował nóż do szuflady.

Brak jest w sprawie jakiegokolwiek dowodu, że oskarżeni B. i G. wiedzieli o późniejszym użyciu noża przez oskarżonego B. wobec pokrzywdzonego, co zakończyło przedmiotowe zdarzenie, stąd trudno przyjąć, iż uświadamiali sobie, że zdarzenie ma niebezpieczny charakter oraz, że powinni byli i mogli przewidzieć następstwo w postaci co najmniej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Z całą pewnością oskarżeni B. i G. uświadamiali sobie, że biorą udział w pobiciu pokrzywdzonego poprzez bicie go pięściami po twarzy i kopanie po całym ciele, a swym zachowaniem spowodowali pokrzywdzonemu jedynie obrażenia naruszające prawidłowe czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, a tym samym narażali pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 kk.

Natomiast brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż oskarżeni B. i G. akceptowali użycie noża przez oskarżonego B., co nie było uzgodnione, zapowiedziane, a wręcz mogło stanowić zaskoczenie dla tych oskarżonych i pozostać przez nich niezauważone. Stąd absolutnie brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż oskarżeni ci powinni byli i mogli przewidzieć następstwo wynikające nie z bicia i kopania pokrzywdzonego, ale wynikające z samodzielnego użycia noża przez oskarżonego B..

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk częściowo zmienił zaskarżony wyrok co do oskarżonych B. i G. w sposób wskazany w dyspozytywnej części wyroku, a więc przypisując im występki z art. 158 § 1 kk i na tej podstawie wymierzył oskarżonym: P. B. karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności a A. G. (1) karę 1 roku pozbawienia wolności, mając na uwadze dyrektywy wymiaru kary przewidziane w art. 53 § 1 i 2 kk, a w szczególności mając na uwadze znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonych, gdyż jest on skierowany przeciwko jednemu z podstawowych dóbr chronionych prawem jakim jest zdrowie człowieka, znaczny stopień winy oskarżonych działających umyślnie z zamiarem bezpośrednim, a z drugiej strony pogodzenie się oskarżonych z pokrzywdzonym i przekazanie mu stosownego zadośćuczynienia.

Ponadto wskazane powyżej zróżnicowanie kar wynika z dominującej i aktywniejszej roli oskarżonego B. w przypisanym oskarżonym czynnie.

Mając na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonych za podobne przestępstwa sąd zastosował wobec oskarżonych dobrodziejstwo instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności

ustalając wobec każdego tych oskarżonych maksymalny 5-cio letni okres próby, jako adekwatny do całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy. Ponadto wobec oskarżonego B. jako sprawcy małoletniego został orzeczony obligatoryjny dowód kuratora.

W związku z orzeczeniem wobec oskarżonych B. i G. kar wolnościowych, jako adekwatnych do wagi popełnionych czynów i stopnia zawinienia oskarżonych uchylone zostało orzeczenie z pkt II zaskarżonego wyroku.

Ponadto na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk, art. 633 kpk, art. 2 ust. 1 pkt 3 i 4, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (dz. U. z 1983r. Nr 49 poz 223 z późn. zm.) orzeczono od oskarżonych B. i G. stosowne koszty sądowe za obie instancje, przy czym na koszty te składają się koszty wskazane przez sąd I instancji na k. 1102 oraz co do oskarżonego B. kwota 619,92 za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, 10 zł tytułem połowy zryczałtowanych wydatków w II instancji i 300 zł tytułem opłaty za obie instancje, zaś co do oskarżonego G. 516,60 zł tytułem obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym, 10 zł tytułem połowy zryczałtowanych wydatków w II instancji, oraz 180 zł opłaty za obie instancje.

Ponadto w pozostałej części, na podstawie art. 437 § 1kpk Sąd Okręgowy co do oskarżonych B. i G. oraz B. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na podstawie § 19, § 14 ust. 2 pkt 4, § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (dz. U. 02.163.1348 z późn. zm.) sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. D. kwotę 619,92 zł tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego B. w postępowaniu odwoławczym.

Ponadto na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 635 kpk, art. 624 § 1 kpk sąd zwolnił oskarżonego B. od kosztów sądowych za II instancję uznając, iż ich uiszczenie przez oskarżonego byłoby zbyt uciążliwe mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego i rodzaj orzeczonej wobec niego kary.

Z tych względów orzeczono jak wyżej.

/SSO Tomasz Nowak/ /SSO Krzysztof Sajtyna/ /SSO Bogna Kuczyńska/